

Czesław Banot radny
Rady Miejskiej Cieszyna



Cieszyn 20.01.2015 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Cieszyna
Pan Krzysztof Kasztura

INTERPELACJA

Dotyczy : dostępności przestrzeni publicznej

Konstytucja RP daje dobre podstawy, uchwały Sejmu i uchwalona Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, Prawo Budowlane (atr.5 pkt 4) formułują wymóg zapewnienia warunków do korzystania z obiektów i przestrzeni publicznej przez osoby niepełnosprawne ze szczególnym uwzględnieniem osób poruszających się na wózkach. Zapisy te są uszczegółowione przez Zarządzenia Ministra Infrastruktury i Ministra Transportu i Gospodarki Wodnej. Zapisy te skutecznie umożliwiają egzekwowanie wymogów dostępności przestrzeni publicznej.

A jednak w Cieszynie są skutecznie pomijane albo traktowane wybiórczo. Od wielu lat zabiegam o wyposażenie remontowanych ciągów pieszych w elementy informacji dla osób niewidomych i niedowidzących. Efekty są widoczne ale nie u nas, w Czeskim Cieszynie. Tuż po przekroczeniu mostów . I cóż z tego że Burmistrz M. Szczurek powołał zespół osób do opiniowania, skoro nie spełnia oczekiwań i zamiata te problemy pod dywan. Stowarzyszenie "Działajmy Razem Trianon PL" wyszkoliło grupę 10 osób do opiniowania projektów pod kątem dostępności przestrzeni publicznej. Nikt z tej grupy nie znalazł się w wyznaczonym przez Burmistrza zespole. Szkolenie prowadził prof. Krzysztof Chwalibóg , członek Europejskiej Rady Architektów. Kolejne ulice i ciągi piesze są oddawane do użytku niestety po staremu. Brak w nich jednolitych, jasnych informacji. Wyposażenie już wykonanych i remontowanych ciągów pieszych w płytki informujące niewidomych (tzw. języki), jednolite umieszczanie znaków czy reklam, to niewielki koszt. Potrzeba chęci i zrozumienia. Cieszyńskie Koło Niewidomych liczy około 250 członków. Zbliżają się duże inwestycje (dworzec, Rynek) warto je

wykonać zgodnie z potrzebami i dołączyć do Europy. Na dostępności przestrzeni publicznej można zrobić dobrą reklamę dla miasta.

Czy urzędnicy i urzędujący obecnie Burmistrz pomoże to zmienić?
W załączniku list osoby niewidomej, która odważyła się ocenić wykonane po kanalizacji drogi i ciągi pieszce.

Z wyrazami szacunku

Czesław Banot



ZAŁĄCZNIK 1 - (list osoby niewidomej).

Dzień dobry.

Przesyłam panu obiecaną listę.

Pozdrawiam. Iwona

Utrudnienia na jakie są skazani niewidomi i niedowidzący w Cieszynie

Będąc osobą niewidomą i to taką, która z uporem dąży do samodzielności, ukończyłam szkolenie z orientacji przestrzennej, kurs z pisma punkтового i pracuję w P.Z.N.

Niejednokrotnie dojeżdżam sama do Pracy na ulicę srebrną 6. Miałam nadzieję, że po zakończeniu wykopalsk jakie niewątpliwie były potrzebne miastu będzie tak mi jak i moim koleżankom i kolegom lepiej się się po Cieszynie poruszało. Niestety tak się nie stało.

Przedstawiam tylko część brakujących niejednokrotnie drobnych rzeczy, które dla nas są na wagę bezpieczeństwa.

Udźwiękowiona sygnalizacja przy ulicy Wyższa Brama to koszmar nie tylko dla osób mających problem z widzeniem ale również dla osób starszych i mających problemy z poruszaniem. Czas na przekroczenie jezdni jest stanowczo za krótki. Przy ulicy Bobreckiej natomiast sygnalizacja dźwiękowa nie działa i to sprawia że przekroczenie tego przejścia jest niebezpieczne dla osób, które nie widzą albo są niedowidzące.

Brak języków.

Kolejnym i to karygodnym zaniedbaniem jest brak języków na chodnikach przed przejściem dla pieszych. Polikwidowane zostały krawężniki tak np. ul. Garncarska i nie dość że z cudem graniczy odnalezienie przejścia to jeszcze nie można wyczuć kiedy kończy się chodnik a zaczyna ulica.

Przejście Delikatesy – Lewiatan to kolejna z pułapek, jest tam co prawda wysepka bardzo pomocna jednak odnalezienie przejścia bez języków stanowi problem.

Ciągi piesze

Brak ciągów, rynienek czy jakkolwiek to nazwać, a są to można by rzec umieszczone na chodnikach wąskie prowadnice dzięki którym bezpiecznie dotrzemy do celu dla nas jest na wagę złota.

Łuki są tym co jest najbardziej niebezpieczne dla niewidzących i takim łukiem jest łuk od Lewiatana do przejścia przy ul. Garncarskiej, pomimo iż ćwiczyłam długie godziny pod okiem instruktorki to nadal stanowi on dla mnie i nie tylko problem tym bardziej, że na chodniku często można się natknąć na auta dostawcze.

Takie ciągi Piesze powinny ułatwiać nam dotarcie do najważniejszych instytucji takich np. Urząd miasta, Poczta, i do miejsca dla nas bardzo ważnego, czyli do siedziby naszego stowarzyszenia na ul. Srebrnej 6.

Mieliśmy nadzieję, że po wymianie kanalizacji kiedy układana była na nowo nawierzchnia przynajmniej wąski pas prowadzący od rynku do siedziby koła będzie miał inną fakturę co umożliwi nam łatwiejsze odnalezienie siedziby koła bez sprawdzania ręką gdzie jesteśmy. Tak się jednak nie stało.

Znaki drogowe

Znaki drogowe, reklamy i inne przeszkody na jakie można natknąć się na środku chodników to kolejne z pułapek. Dla idącego z laską są punktem informacyjnym ale tylko jeżeli są umieszczone w jednym ciągu np. na obrzeżach chodnika. W innym przypadku stanowią zagrożenie.

Przystanki autobusowe

Brak oznakowań na chodnikach wzdłuż przystanków autobusowych to niebezpieczeństwo wyjścia na ulicę, rozkłady jazdy są napisane tak drobnym drukiem, że są nie do przeczytania dla osób mających problemy ze wzrokiem. Sądzę, że nie jest to tak wielki koszt, a duża grupa ludzi by na tym zyskała.

Jakiś czas temu po ukazaniu się artykułu na OX.pl, w którym był poruszony problem dźwiękowej informacji w autobusach do jakiego przystanku się zbliżamy nastąpiła poprawa jednak tylko na chwilę, teraz albo jest całkiem cicho albo nie ma jej wcale.

Urzędy

Urząd miejski jest miejscem gdzie zaraz po wejściu osoby z laską dostaniemy pomoc, natomiast samodzielne dotarcie do starostwa graniczy z cudem, gdyby się jednak komuś to udało to na taką pomoc nie można liczyć w budynku. To samo dotyczy siedziby NFZ odnalezienie jej nawet z przewodnikiem stanowi problem.

Powiatowy urząd pracy

To kolejny absurd, jest tam umieszczony automat do pobierania numerków nie stanowi on problemu dla w pełni sprawnych ale ktoś kto ma problem ze wzrokiem może liczyć tylko na uprzejmość życzliwych ludzi. Jak się już taka sztuczka uda to natykamy się na kolejną przeszkodę, a mianowicie na to że musimy odczytać jaki numer się wyświetlił nad drzwiami,

nie widząc proponowała bym osobie, która wpadła na taki pomysł żeby założyła gogle i sama załatwiła coś w tym urzędzie i to samodzielnie.

Dotarcie do siedziby MOPSU na ul. Skrajną i tu już nie mówię tylko o osobach mających tylko problem ze wzrokiem ale i innymi niepełnosprawnościami, są to również ludzie starsi. Przejścia przez ulice w tym bardzo ruchliwą ul. Katowicką, bardzo wysokie krawężnik i schody do pokonania stanowią nie lada wyzwanie.

Mam propozycję żeby radni miasta dali dobry przykład i założyli gogle, na własnej skórze doświadczając tego choć przez krótką chwilę jak to jest.

Dobrze by było gdyby choć część urzędników przeszło szkolenie z podstawowej pomocy osobom niewidomym, a można to zrobić na miejscu w siedzibie Polskiego Związku niewidomych w Cieszynie. Przykład powinien iść od Góry.

Wydział oświaty informujemy, że koło organizuje spotkania z chętnymi szkołami i tak ostatnio zgłosiła się do nas szkoła ze Strumienia, która chce pokazać uczniom świat niewidomych i niedowidzących oraz nauczyć w jaki sposób dzieciaki będą nam mogły pomóc, nie bojąc się niepełnosprawnych.

Ponieważ zrzeszamy ludzi z całego powiatu brak przyzwoitego dworca jest dla nas barierą, z którą borykamy się na co dzień nie tylko jadąc na spotkania, ale również do lekarza i urzędów, czy trzeba naprawdę jakiejś tragedii żeby coś się tam zmieniło?

Mam nadzieję że to co napisałam, a jest to tylko znikoma część tego co stanowi problem, pozwoli na zrozumienie osób niepełnosprawnych i przynajmniej częściowe ich rozwiązanie.

Z poważaniem Iwona Czarniak